

Na początku roku szkolnego wypożyczyłam w naszej szkolnej bibliotece książkę, pt. „**Spotkanie nad morzem**” **Jadwigi Korczakowskiej**. Chciałam was zachęcić do jej przeczytania, więc krótko przedstawię jej treść.

Pewna mała dziewczynka zachorowała na anginę. Lekarz zaproponował, aby wyjechała nad morze i tam zregenerowała siły. Kilkulatka pojechała w okolice Władysławowa. Poznała tam Elzę. Danusia bardzo zaprzyjaźniła się z nowo poznaną dziewczynką, która pomimo swojego kalectwa była miłą i koleżeńską. Pokazywała Danusi swój świat. Rówieśnica potrafiła bardzo dobrze posługiwać się różnymi zmysłami i wykorzystywać je. Nie miała rodziców, wychowywała się z rybakami, dlatego pani Ada, u której przebywała Danusia, postanowiła zaadoptować Elzę.

Przyjaźń dziewczynek okazała się bardzo ważna dla nich obydwu. Elza nie czuła się już taka samotna, a Danusia była oczarowana zaradnością i samodzielnością przyjaciółki.

Książka opowiada o tym jak ciężko znaleźć bratnią duszę, zwłaszcza, gdy jest się w trudniej życiowej sytuacji, jak Elza. Uczy akceptacji. Jej wymowę można podsumować stwierdzeniem: „Nie liczy się wygląd, kolor skóry ani pochodzenie, ale to jakim jest się człowiekiem. To trochę tak, jak nie ocenia się książki po okładce, ale po jej treści.”

Moim zdaniem książka ta opowiada o prawdziwym życiu, a przede wszystkim o przyjaźni. Jest to bardzo wzruszająca historia.

Jeśli jesteście ciekawi, jakie będą dalsze losy dziewczynek, to sięgnijcie po tę pozycję. Naprawdę jest godna przeczytania!

Wiktoria Szymczak
klasa V b